Ner 295.

CZWARTEK.

KRAKOW

DNIA 1 GRUDNIA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz swiat uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . --- 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27. 9. 940	-- 6. 4	-- 11,2	puł. zachodni slaby	pochmurno	
30. 12	„ 9. 235	-- 3. 4	-- 10,0	pułnocny slaby	pogoda z chmurami	
3	„ 8. 645	-- 4. 3	-- 10,0	„ „	pochmurno	śnieg
9	„ 7. 688	-- 4 8	-- 10,0	żaden	„ „	„

Część Nieurzędowa.

WARSZAWA. *(dnia 21 Listopada.)*

Spodziewamy się dziś jeszcze, ogłoszenia wyroku Cesarskiego, objawiającego amnestyą dla Polaków. Osnowa jey zaspokoi bezwątpienia troskliwość powszechną. — Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiąże Michał wyjechał z tąd do Rygi, gdzie się znayduje główna kwatera gwardyi cesarskich.— Xiądz Szynglarski, jeden z głównych uczestników popełnionych tu okropności, w nocy z dnia 15 sierpnia, schwytany został na prowincyi.

PARYŻ *(20 Listopada.)*

Nadeszły tu bardzo ważne wiadomości urzędowe z Londynu, mogące mieć stanowczy wpływ na utrzymanie powszechnego pokoju w Europie. Oto jest dosłowny wyciąg z wczorayszego *Monitora:*

»Goniec przybyły dziś (19 Listopada) o godzinie 6 wieczorem z Londynu, do ministerstwa spraw zagranicznych, przywiózł traktat podpisany d. 15 b. m. pomiędzy Angliją, Austryą, Francyą, Prussami i Rossyą z jedney, a królem Leopoldem Belgiyskim z drugiey strony. Traktat ten, obeymuje na nowo całe 24 artykuły proponowane Belgijom i Hollandyi i zawiera trzy nowe, pod liczbą 25 26 i 27.— *Artykuł* 25*ty* oddaje pod gwarancyą Anglii, Austryi, Francyi, Pruss i Rossyi wykonanie wszystkich artykułów poprzednich. *Artykuł* 26*ty* opiewa iż będzie utrzymanym pokóy pomiędzy Nayjaśnieyszemi Królem Francuzów, Cesarzem Austryi, Królem połączonych królestw W. Brytanii, Królem

Pruskim i Cesarzem Wszech Rossyi z jedney, a Nayjaśnieyszym Królem Belgijów z drugiey strony, ich dziedzicami i następcami, i ich krajami na wieczne czasy.— *Artykuł* 27 *i ostatni*, przepisuje zatwierdzenie i wymiany ratyfikacyi w przeciągu dwóch miesięcy, lub prędzey jeżeli będzie można.»

Dziennik *Kurier Angielski* z dnia 16 mówi z tego powodu co następuje:

»Wczoray wieczór, podpisany został traktat pomiędzy pełnomocnikami pięciu wielkich mocarstw, zawierający poprzednie 24 artykuły konferencyi londyńskiey.

Transakcya ta, położyła koniec trudności, która od roku zaymowała gabinety europeyskie i zagrażała powszechnemu pokojowi tey części świata.

»Gdy więc Belgija tym sposobem uznana i ukonstytuowana zostanie, i gdy pięć wielkich mocarstw gwarantują temu nowemu państwu używanie dobrodzieystw zastrzeżonych 24ma artykułami konferencyi londyńskiey, nieprzystąpienie do traktatu króla hollenderskiego, niemoże się już dotyczeć jak tylko stosunków zewnętrznych samey Hollandyi i niezagraża więcey pokojowi Europy.

»Wszakże spodziewać się należy, że gdy rzeczony traktat wiadomy zostanie w Hadze, król zdecyduje się pewnie przystąpić do tey umowy, która nadaje Hollandyi pozycyą militarną, lepszą nierównie od tey, jaką w nayświetnieyszych epokach kwitnienia swego mieć mogła.

»Jedyny zarzut, który może uczynić król hollenderski traktatowi, jest chyba ten, że korony belgiyskiey niewkłada na jego skronie; lecz to jest punkt, który nadludzkie wypadki niepodobnym do osiągnienia uczyniły, i sama tylko przemoc mogłaby połączyć dwa narody, tak odróżnione od siebie w życzeniach i uczuciach.»

»Mocą powyższego traktatu, xiąże Leopold uznany jest przez rzeczone pięć wielkich mocarstw królem Belgów.— Monarcha ten podpisać miał zaraz d. 16 wspomniony traktat. —

HAGA. *(14 Listopada.)*

— *Haarlemski Courant* powiada: Twierdzą iż w zeszły czwartek wysłane zostały depesze od naszego rządu do Londynu, w przedmiocie zaprojektowanych 24 artykułów. O treści ich niewiadomo nic pewnego.

— Dziennik Messager des Chambres, zamieścił bez podania wszakże źródła następujący wyjątek z odpowiedzi króla niderlandzkiego względem przyjęcia 24 artykułów konferencyi londyńskiey.

»Skoro zasady traktatu rozłączenia zgodne z rewizyą wspomnianych artykułów (z roku 1814) będą przyjęte, Król zastrzega sobie porozumieć się stanowczo względem tego, coby podług zdania Króla JMci zgodne było z tem, co w dawnieyszych protokułach podług zasady było ustanowione.— Król oświadcza prócz tego, iż mu nie będzie nic przyjemnieyszego, jak skutecznie odpowiedzieć życzeniom mocarstw względem utrzymania powszechnego pokoju, i że do tego ze wszystkich sil chce się przykładać; że jednakże pokóy ten nie może bydź okupiony kosztem honoru, utrzymania i pomyślności Hollandyi; że król JMść, chociaż uznaje, iż królestwo Niderlandów w tenczas nawet kiedy nie było rozerwane, niewyrównywało potędze innych mocarstw, atoli podług układów wiedeńskich i w stosunku niepodległego ludu, który już dawno Hollandya posiadała, musiał jednakże odzyskać swoje prawa, które jako prawa króla, we wszystkiem wyrównywają prawom innych monarchów; że Król winien zachować nienaruszalność praw tych dla na-

rodu, który niegdyś przez wytrwałość w ciągu ośmdziesięcioletniey woyny, wywalczył swoją niepodległość i wolność, tym sposobem zjednał sobie mieysce w szeregu mocarstw; dla ludu, który powtórnie się oświadczył, i któremu monarcha jest odpowiedzialny, gdy chodzi o jego honor, szczęście i godność narodową; za lud którego krew płynęła i którego zasoby z zapałem były poświęcone dla dobra oyczyzny; przeto jeżeli konferencya sądzi, iż niemoże zezwolić na słuszne żądania Króla Jmci, jemu niepozostaje nic, jak tylko opierać się na swych prawach i pomocy Boga, oczekiwać wypadków, popierać stan wojenny i uzbrojenia; gdyż Król Jmć ma zamiar ukarać każdego, ktoby nadwerężał jego prawa, przyczem zastrzega sobie względem sprzymierzonych z nim przy konferencyi reprezentowanych monarchów przedsiębrać kroki, jakie uzna za stósowne, dla zaspokojenia pięciu mocarstw. Król mócno pragnąc przykładać się do ziszczenia objawionego powszechnie życzenia, aby pokóy był utrzymany, postanowił nie przedsiębrać żadnych działań zaczepnych, zastrzegając sobie wszakże użycie sił bojowych królestwa, skoro tego wymagać będą interessa narodu; lecz jedynie ograniczać się na działaniach odpornych. — Nieoświadczając się względem 24 artykułów, ani wchodząc w rozbiór ich, czyli mogą, lub niemogą bydź przyjęte, Nayjaśnieyszy Pan ogranicza się w tey chwili na odwołaniu się przeciwko formie i charakterowi, jakie teraz negocyacye przybrały, gdyż przyjęte przez konferencyą pełnomocników hollenderskich opiewają, iż ci są upoważnieni do roztrząśnienia, ułożenia i podpisania z konferencyą traktatu rozdziału Belgii i Hollandyi. Opierając się na tym akcie dyplomatycznym, pełnomocnicy Hollandyi muszą oświadczyć konferencyi, iż są gotowi dyskussować z nią względem 24 artykułów, ułożyć i podpisać traktat rozdziału Belgii i Hollandyi któryby był owocem tey dyskussyi.

Z resztą pełnomocnicy hollenderscy biorąc za zasadę prawo przypuszczenia ich do dyskussyi konferencyi nad takim układem, poprzeć ją powinni: protokułem konferencyi zasadzającym się na protokule akwisgrańskim z roku 1818, w którym prawa Króla porównane zostały z prawami innych mocarstw, a w skutek czego Nayjaśnieyszy Pan względem konferencyi zaymuje inne zupełnie stanowisko, niż powstańczy rząd Belgii; koniecznością, iż układ takowy, co już zostało przyznane przez konferencyą obeymuje w sobie rewizyą ośmiu artykułów z roku 1814, która powinna bydź istotnie podstawą nowego układu, nakoniec princypiami wyrzeczonemi przez konferencyą, w 1, 11, 12 i 19 protokule, które królowi zupełnie inne niż Belgiyczykom przeznaczają stanowisko.»

Stambuł (10 *Października.*)

— Porta bardzo jest czynna; odbyto już kilka zgromadzeń dywanu, a Reissefendi ciągle ma kommunikacye z tłumaczami poselstw franczkiego i angielskiego. Zdaje się, iż na nowo rozpoczęto układy względem Grecyi, chociaż porta uczyniła wszystko co po niey wymagano i pod względem tym niema żadnych stósunków z Grecyą, którą jako państwo udzielne uważa. Do czego się układy te ściągają istotnie niewiadomo; zdaje się wszakże, iż konferencya londyńska przyznała konieczność, iż szybko ukończyć należy smutny stan nowo utworzonego państwa i że uczyniła porcie propozycyą, aby za stósowne wynagrodzenie, zezwoliła na rozszerzenie granic Grecyi, tak jak w pierwszym projekcie posłów trzech mocarstw

było projektowane. Rozszerzenie takowe granic, byłoby w prawdzie bardzo korzystne dla Grecyi; czyli zaś Grecy nawet gdyby porta okazała się do tego gotową, żyliby pomiędzy sobą w większey zgodzie i okazali się godnieyszymi opieki mocarstw, bardzo jest wątpliwa. Narodom prowadzącym handel bardzo o to chodzić musi, aby Grecya miała rząd dobrze ustanowiony i aby ukończono anarchią, która przeszkadza wszelkim stósunkom i łatwo znowu może zprowadzić korsarstwo, któremu zapobiegać było głównym celem układów londyńskich. Z tego powodu miano także przesłać rezydentom kontraktujących mocarstw do Napoli di Romania instrukcye polecając im aby na mającym nastąpić zgromadzeniu narodowem przykładali wszelkich starań, ku pogodzeniu stronnictw, tak iżby przez wieczne nienawiści i rozprzężenie nieuczynić dla mocarstw niepodobnym wybór monarchy, którym się właśnie zaymują.

— Od tygodnia dowiedzialiśmy się o zajęciu Warszawy przez woyska cesarsko rossyjskie. Porta uważa teraz Rossyą jako niezwyciężoną i jako swoją protektorkę, nie czyni i nie stanowi nic bez dorady posła rossyskiego.

Palerma (31 *Października.*)

— Cała ludność tuteyszey stolicy, mając po zakłóceniu zwykłey spokoyności zagrożone życie i majątki, i ciężko obrażona wezwaniem siebie do haniebnego zamieszania; chciała koniecznie poznać sprawców szalonego zaburzenia jakie zaszło 1 Września; z niezwykłą więc niecierpliwością patrzyła się na działania policyi. Ta zaś nim miesiąc upłynął, odkryła tych wszystkich i pod straż sile zbroyney oddała, na których się zwracała powszechna uwaga w tym względzie. — Kommissarz Tamaio, jako urzędnik sądowey policyi, niezmordowanie pracując pod okiem jeneralnego dyrektora teyże, zebrał wszystkie dowody celem rozwiklania wątku tey zdradzieckiey osnowy. — Trzydzieści osób znaydowało się już w ręku sprawiedliwości wraz z pięciu takimi, którzy wiedzieli o tém przestępstwie a zachowali kary godne milczenie. Innych pięciu mocno podeyrzanych ukrywa się jeszcze, sześciu zaś przeciw którym nie zaszły tak wielkie obwinienia, pozostało w policyynym areszcie aż do ukończenia przedsięwziętego śledztwa. Gdy rzeczy były w tym stanie, J. Król, M. Xiążę Namiestnik, na mocy udzielonego mu przez Nayj. Pana pełnomocnictwa, ustanowił pod d. 3 b. m. Kommissyą wojenną z wezwanem do niey jeneralnego prokuratora królewskiego przy tuteyszym wielkim sądzie, jako osobę sądową, do rozpoznania sprawy obwinionych o spólnictwo zaburzeń 1 Września, i zarazem oznaczenia władzy teyże kommissyi. Poczem złożono jey w d. 4. b. m. obszerne akta tey sprawy, instruowaney przez pomienionego kommissarza i oddano pod jey rozstrzygnienie 36 osób, z których 30 znayduje się w więzieniu sądowem; kommissya ta zajęła się gorliwie i czynnie ukończeniem poruczoney sobie sprawy. Skład jey jest następujący. Prezydent, major Bourcard; prokurator, kapitan Patierno; sędziowie: kapitani Lepore i Pepe, subalterni: Caselli, Malendez i Antonelli; kancellista, Cartillo; sędzia przydany kapitan Adessa, pierwszy zastępca, de Montaud, drugi zaś, Messina.
